

NASA skończyła 8-miesięczną symulację życia na Marsie

21 września 2017

NASA wybrała sześć osób, które miały służyć do badań psychologicznych w misji „V”, która odbyła się w ośrodku na Uniwersytecie Hawajskim. Eksperyment trwał 8 miesięcy i dotyczył symulacji warunków życia na Marsie. Jak informuje NASA, zespół badawczy z powodzeniem zakończył misję.

Hawai‘i (Big Island) – wyspa, na której odbywała się symulacja, jest największą wyspą w archipelagu Hawajów i zarazem najmłodszą z nich. Aby stworzyć doświadczenie izolacji, porównywalne z tym na Marsie, symulowano 20-minutowe opóźnienie w komunikacji ze światem zewnętrznym (w przybliżeniu opóźnienie między Marsem a Ziemią). Uczestnicy mieszkali w kopule o powierzchni 1200 metrów kwadratowych.

Wśród uczestników znajdowały się dwie kobiety i czterech mężczyzn – wszyscy nosili czujniki nastroju, które pomagały w monitorowaniu ich samopoczucia. Wyczerpująca misja służyła przygotowaniu do podróży na Marsa, która ma odbyć się już w 2030 roku. Ponieważ przyszła załoga będzie musiała żyć w zamkniętych pomieszczeniach z ograniczoną komunikacją z Ziemią, postanowiono zbadać, jaki będzie miało to wpływ na zdrowie psychiczne astronautów.

Ochotnicy do kolonizacji Marsa nie tylko muszą mieć ukończone wykształcenie wyższe, ale konieczne jest także to, aby byli w bardzo dobrej kondycji fizycznej oraz psychicznej – będąc przygotowaniymi na wyzwania towarzyszące długotrwałej izolacji na obcej planecie.

Zgodnie z informacjami z Phys.org, uczestnikom symulacji szczególnie doskwierało spożywanie liofilizowanej i konserwowej żywności. Po opuszczeniu kapsuły ludzie rzucili się na świeże owoce, warzywa oraz nabiał. Mając to na uwadze,

NASA może wyciągnąć wnioski na temat tego, że istotnym elementem utrzymania dobrego samopoczucia wśród kolonistów będzie zapewnienie im lepszego pożywienia.

Autorstwo: Scarlet

Na podstawie: Futurism.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl